

POSTANOWIENIE

Dnia 25 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej 25 kwietnia 2024 r.,

w sprawie:

1. J. U.,

skazanego z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 189 § 1 k.k. i art. 191 § 1 k.k. i in.,

2. D. S.,

skazanego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 227 k.k. i art. 270 § 1 k.k. i in.,

kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 13 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 574/21,

utrzymującego w mocy w odniesieniu do skazanych wyrok Sądu Okręgowego

w Gliwicach z dnia 1 lipca 2021 r., sygn. akt IV K 49/18,

postanowił:

1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;

2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. J., prowadzącej Kancelarię Adwokacką w K., kwotę 1200 (tysiąc dwieście) zł, w tym 23 % VAT, z tytułu sporządzenia i wniesienia kasacji z urzędu;

3. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.

[J.J.]

UZASADNIENIE

J. U. został oskarżony o to, że:

1. w okresie od kwietnia 2017 r. do dnia 18 maja 2017 r. w Z., Z.1., B. oraz na terenie powiatów z. i z.1, działając wspólnie i w porozumieniu z J. P. , S. M. , D. S. , E. S. , Ł. S. , M. B. , K. S. , K. G. i P. S. , brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej, której celem działalności było uzyskanie środków pieniężnych w kwocie co najmniej 16.000.000 złotych, będących w posiadaniu Burmistrza Miasta i Gminy B. A. G. , a które miały pochodzić z działalności korupcyjnej tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.,
2. w okresie od kwietnia 2017 r. do dnia 11 maja 2017 r. w Z., Z.1., B. oraz na terenie powiatów z. i z.1, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z J. P. , D. S. , E. S. , S. M. , Ł. S. , K. S. i P. S. , w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, chcąc aby J. P. , D. S. , E. S. , S. M. , Ł. S. , K. S. i P. S. , dokonali kradzieży z włamaniem na posesję przy ul. W. w Z.1. w celu znalezienia środków pieniężnych w kwocie co najmniej 16.000.000 złotych, będących w posiadaniu Burmistrza Miasta i Gminy B. A. G., a które miały pochodzić z działalności korupcyjnej, kilkakrotnie nakłaniali ww. osoby do popełnienia przestępstwa, wskazując przy tym ewentualne miejsca przechowywania tych pieniędzy przy ul. W. w Z.1, w wyniku czego J. P. , D. S. , E. S. , S. M. , Ł. S. , K. S. i P. S. , z dnia 11 na 12 maja 2017r. w Z.1 przy ul. W., usiłowali dokonać kradzieży z włamaniem, w ten sposób, że w ramach podziału ról J. P. , D. S. , E. S. i S. M. obserwowali teren, zaś Ł. S. , K. S. wraz z P. S. wdarli się na ogrodzoną posesję przy ul. W. w Z.1, w celu znalezienia środków pieniężnych i w tym celu na terenie posesji przeszukali garaż oraz komórkę uprzednio wrywając zamki do tych pomieszczeń, usiłowali wejść do pomieszczenia przyległego do domu wrywając z niego deski, a ponadto przekopali ziemię w części komórki lecz celu swego nie osiągnęli z uwagi na nieujawnienie środków

pieniężnych, czym działali na szkodę L. i E. M. , tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

3. w maju 2017 r. w Zgorzelcu oraz na terenie powiatu z. , działając wspólnie i w porozumieniu z J. P. , S. M. , D. S. , E. S. , Ł. S. , M. B. , K. G. , K. S. i P. S. w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, chcąc aby J. P. , S. M. , D. S. , E. S. , Ł. S. , M. B. , K. G. , K. S. i P. S. pozbawili wolności R. G. stosując przy tym przemoc i groźbę bezprawną w celu zmuszenia R. G. do wyjawienia informacji o miejscu ukrycia pieniędzy w kwocie co najmniej 16.000.000 złotych należących do A. G. uzyskanych z działalności korupcyjnej, obejmując swoją świadomością oraz godząc się na obrażenia ciała powstałe u R. G. w wyniku realizacji tego czynu oraz kierowanie pod jego adresem gróźb bezprawnych, nakłaniali ww. osoby do popełnienia przestępstwa, w wyniku czego w dniu 18 maja 2017 r. te osoby w ramach podziału ról podstępnie wywabiły R. G. z domu pod pozorem spotkania z podającym się za funkcjonariusza CBŚP J. P. na parking przy PGE [...] przy ul. K. w Z., gdzie złapali go za ręce i przewrócili na ziemię, następnie naciągnęli mu koszulkę na głowę, wepchnęli do samochodu, skrępowali pokrzywdzonemu nadgarstki taśmą klejącą oraz owinęli taśmą klejącą koszulkę wokół głowy, a następnie przewieźli w ustronne miejsce w lesie w rejonie miejscowości C. , gdzie po uprzednim przywiązaniu go do drzewa za ramię lewej ręki za pomocą taśmy klejącej, zadawali mu uderzenia w głowę, kopali po tułowi i bili z dwóch stron jednocześnie otwartymi dłońmi po uszach, czym spowodowali u niego obrażenia ciała w postaci sińców, obrzęków, otarć naskórka na głowie, tułowi i kończynach górnych oraz złamania żeber po stronie prawej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, a ponadto grozili mu odcięciem palca, wydłubaniem oka oraz polaniem ciała kwasem, czym działał na szkodę R. G. , tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 189 § 1 k.k. i art. 191 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

D. S. został oskarżony o to, że:

1. w okresie od kwietnia 2017 r. do dnia 18 maja 2017 r. w Z., Z.1., B. oraz na terenie powiatów z. i z.1., działając wspólnie i w porozumieniu z J. P. , S. M. , A. P. , E. S. , J. U. , Ł. S. , M. B. , K. S., K. G. i P. S. , brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, której celem działalności było uzyskanie środków pieniężnych w kwocie co najmniej 16.000.000 złotych, będących w posiadaniu Burmistrza Miasta i Gminy B. A. G. , a które miały pochodzić z działalności korupcyjnej, tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.,
2. w dniu 24 kwietnia 2017 r. w Z.1. przy ul. W. , działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z J. P. i E. S. , w ramach podziału ról, w zamiarze, aby J. P. i E. S. podali się za funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego Policji oraz dokonali czynności dochodzeniowo-śledczej w postaci przeszukania ww. posesji, dostarczył im sfalszowaną pieczęć Prokuratury Krajowej oraz dwa czarne etui mające imitować legitymacje policyjne, w wyniku czego J. P. oraz E. S. posługując się podrobionym nakazem kierownika jednostki Policji przeszukania pomieszczeń mieszkalnych, którego kserokopię J. P. uprzednio uzyskał i wypełnił danymi oraz opieczętował pieczęcią Prokuratury Krajowej, podali się za funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego Policji oraz usiłowali dokonać czynności dochodzeniowo-śledczej w postaci przeszukania w/w posesji, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na postawę Ł. i E. M. , tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 227 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,
3. z dnia 11 na 12 maja 2017 r. w Z.1. przy ul. W. , działając wspólnie i w porozumieniu z J. P. , E. S. , S. M. , A. P. , J. U. , Ł. S. , K. S. oraz P. S. , w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował dokonać kradzieży z włamaniem, w ten sposób, że w ramach podziału ról D. S. , J. P. , E. S. i S. M. obserwowali teren, zaś Ł. S. , K. S. wraz z P. S. wdarli się na ogrodzoną posesję przy ul. W. w Z.1., w celu znalezienia środków pieniężnych w kwocie co najmniej 16.000.000 złotych, będących w posiadaniu Burmistrza Miasta i Gminy B. A. G. , a które miały pochodzić z działalności korupcyjnej, i w tym celu na terenie posesji przeszukali garaż oraz komórkę uprzednio wrywając zamki do tych

pomieszczeń, usiłowali wejść do pomieszczenia przyległego do domu wrywając z niego deski, a ponadto przekopali ziemię w części komórki, lecz celu swego nie osiągnęli z uwagi na nieujawnienie środków pieniężnych, czym działali na szkodę L. i E. M. , przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy podstawowej będąc uprzednio skazany przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia Fabrycznej II Wydział Karny wyrokiem sygn. II K301/14 z dnia 9 września 2015 r. za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art.282 k.k., art. 157 § 1 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i inne na karę łączną 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w z art. 64 § 1 k.k.,

4. w dniu 18 maja 2017 r. w Z. oraz na terenie powiatu z. , działając wspólnie i w porozumieniu z J. P. , S. M. , E. S. , Ł. S. , M. B. , A. P. , J. U. , K. G. , K. S. i P. S. , w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach podziału ról w grupie, podstępnie wywabił telefonicznie R. G. z domu pod pozorem spotkania z podającym się za funkcjonariusza CBŚP J. P. na parking przy PGE [...] przy ul. L. w Z. w wyniku czego na ww. parkingu M. B. , S. M. i K. G. złapali R. G. za ręce i przewrócili na ziemię, następnie naciągnęli mu koszulkę na głowę, wepchnęli do samochodu, skrępowali pokrzywdzonemu nadgarstki taśmą klejącą oraz owinęli taśmą klejącą koszulkę wokół głowy, a następnie wspólnie z J. P. przewieźli pokrzywdzonego w ustronne miejsce w lesie w rejonie miejscowości C. , gdzie po uprzednim przywiązaniu go do drzewa za ramię lewej ręki za pomocą taśmy klejącej, zadawali mu uderzenia w głowę, kopali po tułowi oraz bili z dwóch stron jednocześnie otwartymi dłońmi po uszach, czym spowodowali u niego obrażenia ciała w postaci sińców, obrzęków, otarć naskórka na głowie, tułowi i kończynach górnych oraz złamania żeber po stronie prawej, które to obrażenia naruszył czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, a ponadto grozili mu odcięciem palca, wydłubaniem oka oraz polaniem ciała kwasem, czym działał na szkodę R. G. , przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy podstawowej, tj. o czyn z art. 189 § 1 k.k. i art. 191 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 1 lipca 2021 r., sygn. IV K 49/18:

J. U. został:

1. uniewinniony od popełnienia czynu opisanego w pkt 1,
2. uznany za winnego czynu z pkt 2, przy wyeliminowaniu z opisu czynu zwrotu „w ramach zorganizowanej grupy przestępczej”, tj. przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu tj. w dniu 11 maja 2017 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., za które wymierzona została kara roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności,
3. uznany za winnego tego, że w maju 2017 r. w Z. oraz na terenie powiatu z. , działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, chcąc, aby inne osoby popełniły przestępstwa w postaci pozbawienia pokrzywdzonego R. G. wolności oraz zmuszenia go przy użyciu groźby i przemocy w postaci pobicia do wyjawienia informacji o miejscu ukrycia pieniędzy w kwocie co najmniej 16.000.000 złotych należących do A. G. uzyskanych z działalności korupcyjnej, nakłaniali J. P. , aby wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, popełnił przestępstwa pozbawienia wolności, zmuszenia przy użyciu groźby i przemocy w postaci pobicia na szkodę R. G. tj. przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 189 § 1 k.k. i z art. 191 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 §2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 18 maja 2017 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., za które wymierzona została kara 2 lat pozbawienia wolności oraz kara grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 150 złotych,
4. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w maju 2017 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączone zostały kary orzeczone w pkt 2 i 3 i wymierzona kara łączna 2 lat pozbawienia wolności;

D. S. został:

1. uniewinniony od czynu z pkt 1
2. uznany za winnego czynu z pkt 2 przy wyeliminowaniu z opisu czynu zwrotu „w ramach zorganizowanej grupy przestępczej” tj. przestępstwa art. 18§3

k.k. w zw. z art. 227 k.k. i art. 270§1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 24 kwietnia 2017 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 270 § 1 k.k. skazuje go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

3. uznany za winnego czynu z pkt 3, przy wyeliminowaniu z opisu czynu zwrotu „w ramach zorganizowanej grupy przestępczej” oraz przyjęciu, że czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne z art. 13 § 1 k.k. zw. z art. 282 k.k. i art. 157 § 1 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. wyrokiem przez Sądu Rejonowego dla Wrocławia Fabrycznej, sygn. 11 K 301/14 z dnia 9 września 2015 r. na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach orzeczonej tym samym wyrokiem kary łącznej 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności w okresie od 21 września 2013 r. do 18 czerwca 2014 r. tj. przestępstwa art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 12 maja 2017 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., za które została wymierzona kara roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności,
4. uznany za winnego czynu z pkt 4, przy wyeliminowaniu z opisu zwrotu „w ramach zorganizowanej grupy przestępczej” oraz przyjęciu, że ustalone osoby wzięły udział w pobiciu R. G. w ten sposób, że przewiozły pokrzywdzonego w ustronne miejsce w lesie w rejonie miejscowości C. , gdzie po uprzednim przywiązaniu go do drzewa za ramię lewej ręki za pomocą taśmy klejącej, zadawały mu uderzenia w głowę, kopały po tułowi i biły z dwóch stron jednocześnie otwartymi dłońmi po uszach, czym naraziły go bezpośrednio na wystąpienie skutku z art. 156 § 1 k.k. i spowodowały u niego obrażenia ciała w postaci sińców, obrzęków, otarć naskórka na głowie, tułowi i kończynach górnych oraz złamania żeber po stronie prawej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni oraz przyjęciu, że czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne, tj. przestępstwa z art. 189 § 1 k.k. i art. 191 §1 k.k. i art. 158 § 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 18 maja 2017 r. w zw. z art. 4

- § 1 k.k., za które na mocy art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzona mu została kara roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
5. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w maju 2017 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. kary powyższe zostały połączone i wymierzono karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelacje wywiedli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego J. U. zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym uznaniu, że oskarżony ten nakłaniał wskazane osoby do popełnienia czynów zabronionych wskazanych w akcie oskarżenia, pomimo iż prawidłowa analiza całokształtu ustalonych okoliczności zdarzeń, zwłaszcza właściwa ocena zeznań świadków i wyjaśnień innych oskarżonych, prowadzi nieodparcie do przeciwnego wniosku, wnosząc na tej podstawie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego D. S. zarzucił bezwzględną przyczynę odwoławczą w postaci nienależytej obsady sądu, domagając się uchylenia z tego powodu wyroku sądu I instancji, alternatywnie obrazę przepisów procesowych, tj. art. 404 § 2 k.p.k., art. 7 i 410 k.p.k., a także przepisów prawa materialnego, tj. art. 18 § 3 k.k., a nadto błąd w ustaleniach faktycznych poprzez niezasadne przyjęcie działania oskarżonego w warunkach recydywy.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 kwietnia 2023 r., sygn. II AKa 574/21, zaskarżony wyrok w odniesieniu do obu skazanych został utrzymany w mocy.

Od wyroku sądu odwoławczego kasacje złożyli obrońcy skazanych.

Obrońca skazanego J. U. zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na zaniechaniu przez Sąd Apelacyjny w Katowicach wszechstronnej kontroli odwoławczej zarzutu zawartego w apelacji obrońcy oskarżonego J. U., a nadto wnikliwego rozważenia i ustosunkowania się w uzasadnieniu orzeczenia do całości argumentacji obrony zawartej w tym środku odwoławczym - w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach IV Wydział Kamy z dnia 1 lipca 2021 r. o sygn. akt IV K 49/18,

2. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. polegające na arbitralnym i bezkrytycznym zaakceptowaniu przez Sąd Odwoławczy niewątpliwie nieprawidłowej oceny materiału dowodowego poczynionej przez Sąd I instancji oraz błędnych ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie, a przez to brak należytej kontroli odwoławczej w toku przeprowadzonego postępowania odwoławczego, przy jednoczesnym ogólnikowym powołaniu się na poprawność orzeczenia Sądu I instancji w granicach swobodnej oceny dowodów, a także polegające na mało wnikliwej, dowolnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego podczas rozpoznania zarzutu środka odwoławczego i brak rzeczowego odniesienia się do wszystkich argumentów, a także co do wniosku podniesionego w apelacji, w szczególności poprzez.
1. bezzasadne pominięcie okoliczności wynikających z zeznań świadka S. K. oraz wyjaśnień D. S. i A. P. w stosunku do oskarżonego J. U. oraz brak dostrzeżenia argumentacji przedstawionej w tym zakresie przez obronę w środku odwoławczym,
2. uznanie za wiarygodne wyjaśnień składanych w toku postępowania przez J. P. , nie dostrzegając argumentacji przedstawionej przez obrońcę w środku odwoławczym,
3. sporządzenie uzasadnienia w sposób lakoniczny i ogólnikowy, ustosunkowując się do argumentów podniesionych w apelacji pobieżnie i w sposób wybiórczy, tym samym naruszając zasadę bezstronności, czyniąc niemożliwym przeprowadzenie merytorycznej kontroli podstaw wniosku Sądu Apelacyjnego w Katowicach.

Formułując powyższe zarzuty obrońca skazanego J. U. wniosła uchylenie bądź wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do postępowania pierwszoinstancyjnego, bądź tylko wyroku sądu odwoławczego i przekazanie sprawy do tego etapu postępowania.

Obrońca skazanego D. S. zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., wyrażające się w nienależytym, bardzo ogólnikowym i nierzetelnym rozważeniu uchybień podniesionych w apelacji sporządzonej przez obrońcę skazanego, a w efekcie przeniesienie tych uchybień do postępowania odwoławczego i wydanie orzeczenia obarczonego tymi samymi uchybieniami stąd koniecznym stało się niejako powtórzenie części zarzutów, w tym zarzutu naruszenia:
 1. art. 366 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie wyjaśnienia wszelkich istotnych okoliczności w sprawie, a to okoliczności związanej z tym czy skazany faktycznie w czasie zarzucanego mu czynu był w placówce medycznej i miał przeprowadzany inwazyjny zabieg operacyjny, czy w związku z prowadzonymi czynnościami w sprawie ujawniono składniki majątkowe (sejf) świadczące o nierzetelności przesłuchiwanym w sprawie świadków,
 2. art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. polegająca na oparciu orzeczenia wyłącznie na dowodach obciążających skazanego, tj. twierdzeniach współoskarżonego (J. P.), który skorzystał w sprawie z art. 60 k.k. pomimo faktu, że był on de facto inicjatorem i pomysłodawcą całego procederu jak wynika z akt sprawy, nie rozważając przy tym w sposób wszechstronny okoliczności sprawy, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego w szczególności poprzez pominięcie okoliczności wynikających z wyjaśnień i zeznań składanych przez pozostałych uczestników postępowania przed Sądem Okręgowym w Gliwicach oraz poddania całości materiału dowodowego dogłębnej weryfikacji porównawczej i intelektualnej,
 3. art. 170 k.p.k. poprzez całkowicie bezzasadne pominięcie zgłoszonych przez oskarżonego D. S. wniosków dowodowych w zakresie chociażby ponownego (uzupełniającego) przesłuchania świadków na okoliczność wskazaną uprzednio co niewątpliwie miało wpływ na przebieg postępowania,
 4. art. 144 ust. 1 i ust 3 pkt 17, art. 178 ust. 1 i art. 179 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 55 § 1, § 2 pkt 2, § 3 i § 4 zdanie pierwsze ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów

powszechnych (t.j. z dnia 16 października 2020 r. (Dz.U. z 2020. r. poz. 2072)), z tej przyczyny, że w wydaniu orzeczenia brała udział nieuprawniona delegowana Sędzia Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej A.Z., ponieważ delegowanie tego sędziego do Sądu Okręgowego w Gliwicach przez Ministra Sprawiedliwości co jest bezskuteczne, albowiem do pełnienia stanowiska sędziego sądu okręgowego wymagany jest akt powołania Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej *explicite* na stanowisko sędziego sądu okręgowego i wyznaczone miejsce służbowe, zaś zmiana miejsca służbowego sędziego może być dokonana bez zmiany stanowiska w przypadkach i w trybie określonych tylko w art. 75 powołanej ustawy, a zatem (*a contrario*) nie może nastąpić w trybie art. 77 tej ustawy aktem ministerialnym delegacji, a nadto delegowanie sędziego aktem administracyjnym Ministra Sprawiedliwości, jako organu władzy rządowej, bez wniosku Krajowej Rady Sądownictwa i prezydenckiego powołania godzi w konstytucyjne zasady praworządności (działania w granicach i na podstawie przepisów prawa), rozdziału i równowagi władz wykonawczej i sądowniczej oraz niezawisłości sędziowskiej, a tym samym sąd był także nienależycie obsadzony, co skutkowało wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej polegającej na istotnym ograniczeniu prawa do obrony opisanej w przepisach art. 439 § 1 pkt. 10, 11 k.p.k. a także art. 439 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.;

5. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego wyroku, a polegające na uznaniu:
 1. że skazany swoim działaniem wyczerpał znamiona zarzucanych mu czynów, podczas gdy konsekwentnie od początku prowadzonego postępowania przygotowawczego wskazywał, iż wszelkie podejmowane przezeń działania wynikały z przeświadczenia, że są to działania zgodne z prawem i wykonywane w ramach prowadzonych i dopuszczonych procedur w związku z błędem co do funkcji współoskarżonego J. P. (błąd co do okoliczności),
 2. że skazany w planowaniu przestępczych działań odgrywał znaczący udział w sytuacji, w której absolutnie temu zaprzecza, zaprzeczają temu także pozostali przesłuchiwani w sprawie w tym w szczególności należy zwrócić

uwagę chociażby na wyjaśnienia J. P. z dnia 14 maja 2018 r., w których wyjaśnił: „nie wiem czy D. S. wiedział jak to wszystko miało wyglądać konkretnie w tym dniu z panem G. (...)”,

3. że wyjaśnienia skazanego nie są wiarygodne, bowiem stanowią li tylko linię obrony, podczas gdy złożył on w sprawie szczere, pełne, logiczne wyjaśnienia, które to wyjaśnienia korespondują z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a ponadto błędne przekonanie skazanego co do pełnionej przez J. P. funkcji i roli potwierdzają także pozostali współoskarżeni, którzy podobnie jak skazany D. S. byli przekonani co do współdziałania z organami państwowymi;

Ponadto skarżący podniósł zarzut obrzy:

1. art. 7 k.p.k., wyrażającej się w pełnej aprobachie oceny materiału dowodowego dokonanej przez sąd I instancji, podczas gdy owa ocena przeprowadzona została na zasadzie dowolności, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a wyciągnięte z niej wnioski są sprzeczne z częścią materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie,
2. art. 433 § 2 k.p.k. wyrażającej się w całkowitym zdeprecjonowaniu podniesionych w apelacji uchybień, a co za tym idzie niedokładnym rozważeniu tych zarzutów i w efekcie przeniesienie uchybień sądu I instancji do postępowania odwoławczego, a następnie wydanie wyroku obarczonego tymi samymi błędami,
3. art. 170 § 1 k.p.k. poprzez niezasadne nieuwzględnienie wniosków dowodowych zgłaszanych przez skazanego D. S. oraz popieranych przez tego skazanego wniosków dowodowych zgłaszanych przez obronę skazanego P., podczas gdy wnioski te zmierzały do wykazania istotnych w sprawie okoliczności faktycznych mogących skutkować odmienną oceną stanu faktycznego udziału w sprawie skazanego D. S. , a także umocnieniem waloru wiarygodności wyjaśnień skazanego.

Kierując się powyższym obrońca skazanego D. S. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku jak też wyroku sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego merytorycznego rozpoznania, przeprowadzenie

uzupełniającego postępowania dowodowego, a alternatywnie również rażąco niewspółmierność kary wymierzonej skazanemu w wymiarze łącznym 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy uwzględniając cechy podmiotowe skazanego, w szczególności wiek, wykonywanie pracy zarobkowej, zamieszkiwanie z najbliższymi, zgodne współżycie w społeczności lokalnej, bardzo dobrą opinię w środowisku rodzinnym i sąsiedzkim, stan zdrowia kara łączna wymierzona przy zastosowaniu zasady absorpcji byłaby adekwatną, która wpłynęłaby w sposób korzystny na kształtowanie prawidłowych postaw skazanego na przyszłość. Zwrócić przy tym należy uwagę, iż samo zastosowanie przepisu art. 64 § 1 k.k. nie wpływa na podwyższenie dolnej granicy karalności uznać powyższe należy za celowy zabieg ustawodawcy umożliwiający sądowi orzekającemu w danej sprawie niejako „pogrozenie” oskarżonemu i pouczenie go o przyszłych jednoznacznie negatywnych konsekwencjach w przypadku braku poszanowania przepisów prawa. W związku z tym zarzutem, w przypadku nieuwzględnienia dalej idących twierdzeń obrony, sformułowany został w kasacji wniosek o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części odnoszącej się do kary i środków karnych.

W pisemnych odpowiedziach na powyższe kasacje prokurator zawnioskował o ich oddalenie z uwagi na oczywistą bezzasadność.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Złożone kasacje okazały się oczywiście bezzasadne, stąd zostały oddalone w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Formułując na wstępie kilka uwag natury ogólnej przypomnieć należało o istocie nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja, a która nie może być utożsamiana z kolejną instancją sądową. Inicjowanie postępowania kasacyjnego nie służy co do zasady kontroli ustaleń faktycznych i nie stanowi forum do prezentacji odmiennych koncepcji oceny materiału dowodowego. Z uwagi na prawomocność orzeczenia możliwość dowolnego dyskutowania z jego zasadnością jest bowiem wykluczona, gdyż nadrzędną gwarancją staje się bezpieczeństwo obrotu prawnego. Ten stan rzeczy wymusza na kasacji określone limity

przedmiotowe, które cechuje ekstrapordynaryjność. Oznacza to, że ustawodawca przewidział możliwość skasowania również prawomocnego wyroku, lecz tylko w przypadku wystąpienia wyjątkowo poważnych mankamentów, które uchybiają prawu strony do rzetelnego procesu. W ten zakres wpisują się uchybienia z art. 439 k.p.k. lub inne rażące, mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku (art. 523 § 1 k.p.k.). Co więcej, kasacyjnemu zaskarżeniu podlega wyrok sądu II instancji (art. 519 k.p.k.) co oznacza, że tylko pod adresem tego wyroku wolno formułować zarzuty. Nie ulega wątpliwości, że taką rangę może przybrać naruszenie przez sąd odwoławczy art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. Aby jednak tego rodzaju zarzut okazał się skuteczny, dalece niewystarczające jest powołanie w petitum kasacji tychże unormowań i wskazanie, że kontrola apelacyjna była nierzetelna, po czym atakowanie sfery faktycznej wyroku. Zwrócić trzeba uwagę, że w niniejszej sprawie została ona przecież w pełnym zakresie zrekonstruowana w orzeczeniu pierwszoinstancyjnym. Zarzut musi więc mieć wymiar realny, a nie jedynie zostać formalnie poprawnie ujęty po to tylko, żeby otwierać drogę do prezentacji polemicznych koncepcji co do przebiegu inkryminowanej aktywności skazanych. Taka zawoalowana forma kasacji spotkać się musi z jej oceną w kategoriach określonych w art. 535 § 3 k.p.k. Aby zasadnie mówić o uchybieniu - rażącym oraz mogącym w sposób istotny rzutować na część merytoryczną wyroku - musi być to uchybienie „wyraźne”, „niewątpliwe”, „dające się łatwo stwierdzić”, a ciężar gatunkowy winien mieć charakter poważny. O "istotnym" zaś wpływie uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia można mówić jedynie wtedy, gdy możliwe jest wykazanie, że kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w istotny sposób odmienne od tego, które w sprawie zapadło. Z tego rodzaju sytuacją możemy mieć do czynienia wówczas, gdy zarzuty sformułowane w środku odwoławczym zostaną w ogóle pominięte przez sąd ad quem (art. 433 § 2 k.p.k.), bądź w sytuacji, w której wprawdzie staną się przedmiotem rozważań sądu odwoławczego, lecz w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.). Zachowanie owej rzetelności badać jednak należy przez pryzmat argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a nie subiektywnego odczucia niezadowolenia z treści tego orzeczenia. W praktyce nienależyta kontrola odwoławcza może zostać uznana za inne rażące naruszenie

prawa o istotnym wpływie na treść orzeczenia w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. wówczas, gdy będzie ona jedynie iluzoryczna, ogólnikowa, schematyczna i nie ustosunkowująca się in concreto do istoty zarzutów (zob. np. postanowienie SN z dnia 24 stycznia 2024 r., V KK 485/23). Dodać należy, że sposób wykonania obowiązku art. 457 § 3 k.p.k. w aspekcie zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) jest pochodną nie tylko samej treści owych zarzutów oraz argumentacji, która ma je wspierać, lecz również jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji, którego powtarzanie jest nieracjonalne i prawidłowym wówczas postąpieniem jest odniesienie się w newralgicznych fragmentach do jego treści jak uczynił to właśnie sąd ad quem. Nie daje to podstaw do twierdzenia, że pewne aspekty kontroli instancyjnej zostały pominięte, skoro wobec podzielenia ocen zaprezentowanych przez sąd meriti w uzasadnieniu sądu II instancji zawarte zostało do nich bezpośrednie odesłanie. Przepis art. 433 § 2 k.p.k. należy nadto interpretować w taki sposób, że pisemne motywy zaskarżonego wyroku mają być stosowną repliką w odniesieniu do apelacji, co nie jest równoznaczne z tym, że każde zawarte w środku zaskarżenia zdanie czy myśl wymaga reakcji w postaci bezpośredniej odpowiedzi, czego przykładem jest choćby właśnie możliwość stosowania wskazanych powyżej odniesień. Chodzi bowiem o wyjaśnienie samej istoty zarzutu i motywów jego nieuwzględnienia, a kwestia techniki sporządzenia uzasadnienia ma w tej perspektywie znaczenie wtórne (zob. np. wyrok SN z dnia 29 listopada 2022 r., IV KK 38/22).

Odnosząc się do kasacji obrońcy skazanego J. U. - stwierdzić należało, że nie spełniła warunku dostatecznego realnego wykazania omawianych powyżej naruszeń rangi kasacyjnej, nie wspominając już o zrealizowaniu obowiązku wykazania, by podniesione uchybienia implikowały takie konsekwencje, których eliminacja skutkowałaby wydaniem zgola odmiennego rozstrzygnięcia co do istoty. Uzasadnienie sądu II instancji odnoszące się do apelacji obrońcy tego skazanego jest syntetyczne, co jednak nie jest równoważne temu, by miało dowodzić niespełnienia standardów kontrolnych. Zarzut sprowadzał się do wskazania błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na przyjęciu, że J. U. nakłaniał ustalone osoby do popełnienia czynów zabronionych, pomimo że z materiału dowodowego taka konstatacja nie wynika. W dalszej części zostały zawarte uwagi

sprowadzające się do odmiennej interpretacji m. in. kwestii: świadomości skazanego co do roli i funkcji J. P. , podmiotu który był inicjatorem porwania R. G. , osoby autora i znaczenia treści wiadomości mailowej z dnia 1 maja 2017 r., współdziałania z A. P. czy też roli skazanego w zakresie przestępczej aktywności na terenie nieruchomości położonej w Z.1. Sąd ad quem wykluczył spekulacje mające podać w wątpliwość to, że skazany działał w przeświadczeniu, że współpracuje z funkcjonariuszem CBŚP, wykładając szereg argumentów, które przeczyły takiemu założeniu. Odniósł się również do wątku kto jako pierwszy zaproponował uprowadzenie R. G. , zdeprecjonował uwagi odnoszące się do korespondencji mailowej. Wykluczył nadto zasadność innych kontestowanych płaszczyzn, odsyłając do motywów uzasadnienia sądu I instancji, które było rzeczowe i wskazywało szczegółowy, logiczny wywód, prowadzący do ustalenia roli skazanego w przypisanej mu działalności. Nie było zatem podstaw do podzielenia stanowiska już choćby o naruszeniu żadnego z powołanych w kasacji przepisów, a co więcej, o wykazaniu wymaganej szczególnej rangi owego potencjalnego naruszenia. W tym stanie rzeczy kasację ocenić należało, jak postulował zasadnie prokurator w pisemnej odpowiedzi, jako bezzasadną w stopniu oczywistym. Nie dowodziła bowiem wystąpienia powołanych uchybień, a przytoczona w uzasadnieniu argumentacja zmierzała do powtórnej weryfikacji prawidłowości ustaleń, co na tym etapie nie było już dopuszczalne.

W nawiązaniu do najpoważniejszego zarzutu naruszenia standardów konstytucyjnych i wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nienależytej obsady sądu zwartego w kasacji obrońcy skazanego D. S. nie można nie dostrzec faktu, że został on podniesiony także w apelacji i spotkał się z należyłą atencją (pkt 3.8 uzasadnienia). Podkreślenia wymaga, że już w uchwale pełnego składu z dnia 14 listopada 2007 r. (BSA I-4110–5/2007), Sąd Najwyższy przyjął, że instytucja delegowania sędziego za jego zgodą do czasowego pełnienia obowiązków w innym sądzie nie nasuwa zastrzeżenia z punktu widzenia konstytucyjnej zasady prawa obywatela do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Stanowisko to zostało zaaprobowane w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 stycznia 2009 r. (K 45/07 31), w którym podkreślono, że fakt delegowania sędziego nie przekreśla eo ipso przymiotu niezależności sędziego. W obu

orzeczeniach uznano zgodę wyrażoną przez sędziego za wystarczającą gwarancję ochrony niezawisłości. Oczywiście nie sposób nie dostrzec pojawiającej się orzecznictwie międzynarodowym problematyki dotyczącej określonych niuansów aktu delegowania, ale również i tego, że TSUE podkreślił fakt, iż państwa członkowskie mają prawo ustanowienia systemu, zgodnie z którym sędziowie mogą, w interesie służby, być tymczasowo delegowani z jednego sądu do drugiego, z tym jednak zastrzeżeniem, że przepisy regulujące delegowanie sędziów muszą przewidywać gwarancje niezawisłości i bezstronności „niezbędne w celu uniknięcia ryzyka wykorzystywania takiego delegowania do politycznej kontroli” (wyrok w sprawach połączonych od C-748/19 do C-754/19, WB, pkt 71 i 72). Do naruszenia wymogów skutecznej ochrony sądowej oraz wymogów wynikających z domniemania niewinności nie dochodzi zatem tylko i wyłącznie dlatego, że sędzia został tymczasowo delegowany. Koniecznym byłoby w tym wypadku wykazanie pewnych mechanizmów, które w realiach konkretnej sprawy rodziłyby uzasadnioną wątpliwość co do niezawisłości konkretnego sędziego. Jeśli chodzi o obowiązujące normy umożliwiające delegowanie sędziów przez Ministra Sprawiedliwości, względnie modyfikowanie zasad delegowania mogą być one postrzegane jedynie w ramach postulatów legislacyjnych *de lege ferenda*. Brak jest tu natomiast podstaw do stosowania automatyzmu jak czyni to autor kasacji. Dodać trzeba, że do problematyki opisanego uchybienia nie przystaje powołana treść wyroku Sądu Najwyższego sygn. IV KK 70/21.

Racji bytu nie znalazły w realiach niniejszej sprawy także naruszenia, o których mowa w art. 439 § 1 pkt 10 i 11 k.p.k., a które odpowiadający pisemnie na kasację prokurator zdefiniował jako interpretację „nonszalancką, niemającą żadnego umocowania w wykładni prawa”, z czym finalnie należało się zgodzić. Brak jest dowodów na to, by naruszone zostało prawo do obrony skazanego, w tym w sposób określony w powyższym przepisie. Skazany D. S. miał w toku postępowania zagwarantowaną profesjonalną pomoc i aktywnie uczestniczył w procesie. W sferze tychże uprawnień nie doszło więc do obrazy prawa, a tym bardziej takiego rodzaju, który należałoby wiązać z wystąpieniem zarzuconych bezwzględnych podstaw odwoławczych. Z naruszeniem tej rangi nie mają także żadnego związku decyzje sądu w kwestii zgłaszanych wniosków dowodowych. Już

więc sama konstrukcja powyższego zarzutu czyniła go iluzorycznym i w oczywistym stopniu wadliwym. W podobny sposób ocenić należało pozostałe przytoczone w petitum kasacji zarzuty, mające sumarycznie dowodzić wadliwej kontroli instancyjnej. Tego celu jednak osiągnąć nie mogły, gdyż w istocie sprowadzały się do formułowania wysoce ogólnych i nie wspartych rzeczową motywacją uwag typowo apelacyjnej natury. Poddawały się one tylko jednej możliwej interpretacji – jako wyraz dezaprobaty wobec pierwszoinstancyjnej oceny materiału dowodowego, co nie miało nic wspólnego z kasacyjnym zarzutem. W tym stanie rzeczy również nadzwyczajny środek zaskarżenia wywiedziony przez obrońcę skazanego D. S. podlegał ocenie w kategoriach określonych w art. 535 § 3 k.p.k.

Kierując się powyższymi względami Sąd Najwyższy orzekł co kasacji obrońców jak w sentencji, czego konsekwencją było zasądzenie na rzecz obrońcy z urzędu skazanego J. U. kosztów reprezentacji w postępowaniu kasacyjnym, poprzez zastosowanie analogii do przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w związku z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego.

[J.J.]

[ms]